

Zwariowałam

Katarzyna Groniec

Znów chcę cię mieć śnie
Czuwam ale wiem
Że nad przepaścią twą
To wszystko dzieje się

Ja zwariowałam
Znów kochać chcę
Najwyższe wcielenie
Głupoty mej

Nieważne jest ''ja''
''Ja'' spadać chce
Niech lwy miłości
Rozrywają mnie
Rozciągają mnie

Trwaj choćby noc śnie
Trwaj przez chwilę mgnienie mgnień
Pochłaniaj ogniem swoim mnie śnie
Niech płonąć nie wiem że śnię
I niech inni widząc mnie śnie
Ze strachem mówią
Ja też ... ja chcę ... ja też ... ja chcę ... ja też ... ja chc
ę ... ja chcę

Ja zwariowałam...
Ja zwariowałam...